



# PRASOWA Powiatowa 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

powiat.poznan.pl



bip.powiat.poznan.pl



/powiatpoznanski



/powiatpoznanski



ISSN 2544-3925

nr 12/118

19 sierpnia 2022

17 gmin powiatu poznańskiego

## ŚWIĘTA PŁONÓW I ŻEGNANIA WAKACJI CZAS

Koniec lata to czas zabawy oraz dziękowania za zebrane plony. Nie inaczej będzie w gminach powiatu poznańskiego, w których na przełomie sierpnia i września zaplanowano wiele ciekawych imprez.

Święto płonów ma wielowiekową tradycję i już na stałe wpisało się w kalendarz imprez w wielu gminach powiatu poznańskiego. W minionych latach, ze względu na pandemię i liczne obostrzenia, tego typu imprezy odwoływano, teraz jednak wraca czas relaksu. Warto przy tym pamiętać, że tradycyjne dożynki to nie tylko rozrywka, ale nadal jedno z najważniejszych świąt ludowych, pozwalających na ukazanie kulturowego bogactwa wsi. To także impreza, podczas której równie istotny jest ich aspekt obrzędowy...

Najszczybiej, bo już 20 sierpnia święto płonów zorganizuje gmina Kórnik. Impreza odbędzie się w Szczytnikach, a jej gwiazdą będzie Cleo. W Tarnowie Podgórnym dożynki zostaną zorganizowane dzień później, przy okazji Przeglądu Zespołu Folklorystycznych w Lusowie, o którym informujemy w osobnym tekście. W przyszły weekend, 27 sierpnia świę-



FOT. NATALIA SIEJEK

Rokietnica zaprasza Wielkopolan na rumpuc, do którego jesteśmy przyzwyczajeni – otwartego, bogatego i kolorowego

tować będą gminy Murowana Goślina oraz Swarzędz. W tym pierwszym przypadku organizatorzy zapraszają do Głębocka, a w drugim do Rabowic.

Następnego dnia podobne uroczystości odbędą się w Buku, Latalicach w gminie Pobiedziska oraz w miejscowości Modrze w gminie Stęszew, gdzie na scenie zaprezentuje się m.in. grupa Kombii. Już na początku września w Chludowie

swoje święto płonów zapowiada natomiast gmina Suchy Las. Nieco mniejsze imprezy odbędą się także w poszczególnych sołectwach. Warto zatem śledzić strony internetowe poszczególnych gmin, bo to właśnie tam na bieżąco można znaleźć informacje na temat lokalnych wydarzeń.

Koniec lata to jednak nie tylko święta związane ze zbiorami. Na huczne „Pożegnanie wakacji” z-

cydowano się w gminie Dopiewo. – 3 września park w Skórzewie wypełnią dźwięki muzyki pop i latino. Muzyczną gwiazdą wydarzenia będzie Michał Szczygieł. Wcześniej na scenie pojawi się formacja Candela, złożona z muzyków o południowoamerykańskim rodowodzie. Nie zabraknie pokazów tanecznych i animacji. Po koncertach scenę przejmie kubański DJ Osmar, z którym

zabawa potrwa w skórzewskim parku do północy – informuje gmina.

Cykliczną imprezą, mającą już swoją renomę, i to w całym powiecie poznańskim, jest rakietycki rumpuc. To wydarzenie także zaplanowano na 3 września. – Rokietnica zaprasza Wielkopolan na rumpuc, do którego jesteśmy wszyscy przyzwyczajeni – otwartego, bogatego i kolorowego, ze sceną, na której już od południa będziemy mieli szansę podziwiać występy lokalnych talentów. Nie zabraknie również kluczowego punktu tej imprezy, którym jest biesiada nad wysmienitym rumpuciem, gotowanym w 1600-litrowym garnku. Gwiazdą wieczoru będzie Sylwia Grzeszczak – można przeczytać na stronie gminy.

Mieszkańcy powiatu poznańskiego na nudę w najbliższych dniach narzekać więc raczej nie będą. Tym bardziej, że imprez w naszym regionie jest znacznie więcej. O niektórych z nich, takich jak choćby tradycyjny piknik rodzinny „Bezpieczni w powiecie poznańskim” w Bolechowie, informujemy także na pozostałych stronach naszego dodatku. Wiadomości o wydarzeniach w poszczególnych gminach są również dostępne w kalendarium na stronie [www.powiat.poznan.pl](http://www.powiat.poznan.pl) (ts)

### BLISKO OBYWATELI

Powiat poznański od początku swego powstania, to jest od 1999 roku, organizuje konkurs „Dzielnicy Roku Powiatu Poznańskiego”. Policjanci poprzez poprawę bezpieczeństwa, budowanie zaufania przyczyniają się do rozwoju naszego powiatu, do wzrostu liczby mieszkańców czy inwestycji. A nagrody dostają najlepsi – mówił wicestarosta poznański Tomasz Łubiński podczas uroczystości Święta Policji w Auli Collegium Da Vinci w Poznaniu.

W ocenie jury i mieszkańców najlepszymi dzielnicowymi roku 2021 zostali: mł. asp. Jakub Ból z Komisariatu Policji w Pobiedziskach, mł. asp. Michał Orczykowski z Komisariatu Policji w Suchym Lesie oraz st. asp. Tomasz Kasprzak z Komisariatu Policji w Kostrzynie. – Jaki powinien być dobry policjant? Powinien być blisko obywateli. Słuchać, jakie mają potrzeby i je rozwiązywać. Nawet te najbardziej błahsze. Na tym właśnie polega praca dzielnicowego – mówił Jakub Ból.

Anna Jaworska

### UDANY POCZĄTEK SEZONU BENIAMINKA



FOT. JAN PIECHOTA / UNIA SWARZĘDZ

**Wygrana, remis i porażka – to bilans Unii Swarzędz po pierwszych trzech kolejkach III ligi. – Jako beniaminek znamy swoje miejsce w szeregu – mówi Tomasz Bekas, trener najwyższej notowanej piłkarskiej drużyny z powiatu poznańskiego.**

– III liga to w tej chwili rozgrywki już niemal zawodowe. Wszystko zmierza w stronę profesjonalizacji – dodaje szkoleniowiec. Gdzie

zatem w tym towarzystwie plasuje się klub ze Swarzędza? – Mamy swoją politykę budżetową i jej się trzymamy. Nie będę opowiadał, że od razu powalczymy o awans do II ligi, bo to byłoby niepoważne – mówi Tomasz Bekas, którego zdaniem jego podopiecznych stać na to, aby powalczyć o spokojne utrzymanie.

– Postaramy się ugrać, ile tylko się da. Dla każdego rywala chcemy być groźni. Moim takim celem jest miejsce w dziesiątce –

zdradza szkoleniowiec. I jak na razie Unia ten cel realizuje, plasując się właśnie w górnej części tabeli. Piłkarze ze Swarzędza świetnie zresztą rozpoczęli sezon, bo na inaugurację rozgrywek pokonali 2:1 przed własną publicznością Bałtyk Gdynia. Później przyszedł wyjazdowy remis 1:1 z KP Starogard Gdański oraz porażka u siebie 1:2 z rezerwami Pogoni Szczecin.

Te dwie ostatnie ekipy to jednak faworyci rozgrywek. – Potężnych wzmocnień, przynajmniej na papierze, dokonał też Świt Skolwin. Mocni wydają się być również Olimpia Grudziądz oraz Zawisza Bydgoszcz – uważa Tomasz Bekas. Z tą ostatnią drużyną jego podopieczni zagrają na wyjeździe już w najbliższą sobotę, 20 sierpnia. Na początek sezonu piłkarze Unii muszą więc mierzyć swoje siły z teoretycznie najtrudniejszymi rywalami. Tym bardziej warto docenić ich dotychczasowy dorobek punktowy.

Tomasz Sikorski

### Z RADZEWA NA MISTRZOSTWA

Dwie zawodniczki UKS Radzevii Radzewo, Roksana Tobała oraz Roksana Bazanowska, zostały powołane na mistrzostwa świata junierek w unihokeju, które już wkrótce odbędą się w Katowicach. – Dla samych dziewczyn, jak i dla całego naszego klubu, to wielkie wyróżnienie. To również motywacja dla pozostałych zawodniczek, że warto u nas trenować i grać – mówi Karol Niemier, trener zespołu z powiatu poznańskiego.

Te powołania są także docenieniem tego, jak unihokej rozwija się w niewielkim Radzewiu, w gminie Kórnik. W ubiegłym roku juniorki młodsze tego klubu w znakomitym stylu sięgnęły przecież po brązowy medal mistrzostw Polski. – W tym sezonie medalu w krajowej rywalizacji nie zdobyliśmy. Juniorki młodsze były czwarte, a juniorki starsze – piąte. To bardzo dobre wyniki, ale pewien mały niedosyt pozostał – przyznaje szkoleniowiec. (ts)

## Wiklina w roli głównej

W Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyślu, które jest oddziałem Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie odbyły się II Mistrzostwa Polski w wyplataniu. Wzięło w nich udział 54 uczestników, którzy startowali w pięciu kategoriach. - Wiklina jest częścią naszego życia i dziedzictwem narodowym. Jest w każdym domu. To takie małe dzieła sztuki – podkreślali organizatorzy. - Mistrzostwa były świętem tych, którzy kochają wiklinę, kochają sploty, wyploty – posumował imprezę przewodniczący jury, Jędrzej Stępak. Wydarzenie wsparł powiat poznański.

## Wiwaty w Czarnogórze

Zespół Pieśni i Tańca Wiwaty wzięły udział w XII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki i Tańca „Summer Fest” w Czarnogórze. Była to już 81. podróż artystyczna tego zespołu. Na festiwalu w miejscowości Budva-Bar artyści z powiatu poznańskiego wystąpili trzy razy. Międzynarodowej publiczności zaprezentowali folklor wielkopolski, krakowski i rzeszowski. Wraz z Wivatami wystąpiła kapela dudziarska. W Budva-Bar oprócz Wivatów tańczyły i śpiewały zespoły z Rumunii i Serbii.

## Powiatowe mólki

23 dwuosobowe drużyny rywalizowały w drugiej edycji drużynowych mistrzostw powiatu poznańskiego w mólki. Zawody tradycyjnie zorganizowano w Puszczykowie. Po zaciętych bojach zwyciężyła drużyna „Kawalarze”, występująca w składzie Piotr Michałowski (Puszczyki) i Tomasz Kostrowski (Format Sztum).

## To już 2 tysiące autobusów...

Firma Solaris z Bolechowa w powiecie poznańskim zakontraktowała dwutysięczny autobus elektryczny. - W elektromobilność inwestujemy od dawna. Autobusy naszej marki to dziś element codzienności mieszkańców ponad 100 europejskich miast i to dla nas największy powód do dumy – podsumował Javier Calleja, prezes Zarządu Solaris Bus & Coach. Modele Urbino electric w różnych długościach i konfiguracjach zostały dotychczas wybrane przez przewoźników w ponad 140 miastach w 21 krajach Europy. Można je zobaczyć m.in. w Berlinie, Bolzano, Brukseli, Kluż-Napoce, Krakowie, Landshut, Madrycie, Mediolanie, Oslo, Paryżu, Warszawie i Wenecji.

## Batyskaf znów wypłynął

Na kórnickich Błoniach odbyła się VIII edycja festiwalu muzycznego Batyskaf. Na kórnickiej scenie zaprezentowali się Julia Rover, Córy, Oysterboy oraz Rat Kru. Jak co roku, organizatorzy zadbał o atrakcje dla dzieci. Najmłodsi mogli wydobywać z siebie muzyczne talenty podczas Akademii Małego Rockmana. Wydarzeniem towarzyszącym było kino letnie. Wydarzenie wsparł m.in. powiat poznański. (opr. ts)

## TO PRACA, ALE TEŻ HOBBY



- W Polsce bartnictwem zajmuje się zaledwie kilka osób. Mnie tego fachu nauczył tata – mówi Szczepan Socha z Czmonia w gminie Kórnik, w powiecie poznańskim.

Może to banalne, ale naszą rozmowę trudno rozpocząć inaczej, niż od pytania „gdzie i kiedy zainteresował się Pan bartnictwem?”. Nie jest to przecież profesja zbyt popularna w obecnych czasach?

Zaczął się od tego, że w 1988 roku mój tata założył pierwszą pasiekę. Zaraz potem otworzył też szkołę pszczelarstwa. Wszystko to działo się w... Pszczelęj Woli pod Lublinem. Tam też ojciec poznał osoby, które pokierowały go w stronę bartnictwa. Można powiedzieć, że od tamtego czasu cała nasza rodzina związała się z szeroko rozumianym pszczelarstwem. Rodzice i siostra mają pasieki, szwagier produkuje ule, a ja prowadzę sklep pszczelarstwa w Czmoniu. Co w nim można kupić? Choćby odpowiedni w tym fachu sprzęt i odzież, miody, miody pitne, świece czy też kosmetyki. Krótko mówiąc wszystko to, co związane z pszczelarstwem.

Poza tym jest Pan także bartnikiem...

Można powiedzieć, że to już także tradycja rodzinna. Tata



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Bartnictwo – dawna forma pszczelarstwa leśnego, polegająca na chowie pszczoł w specjalnie w tym celu wydrążonych dziuplach drzew, czyli barciach. Szczytowy rozwój tej profesji przypadł w Polsce na wiek XVI i XVII, zanikł w wieku XIX. Zbieraniem miodu zajmowali się bartnicy, zwani również bartodziejami. Był to zawód dziedziczny. W Polsce piastowskiej jedynie bartodzieje mieli przywilej dostarczania miodu na dwór książęcy. Zrzeszeni byli we własnych cechach. Barcie lokowano przeważnie na dębach i sosnach, rzadziej grabach, bukach czy lipach.

nauczył się tego zawodu od pewnego Litwina, a ja od niego. I teraz pokazuję, na czym ta praca polega podczas różnego rodzaju imprez, takich jak choćby „Miodowe Lato” w Skansenie i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu. Tych pokazów nie ma jed-

nak zbyt wiele. Trzy, może cztery w roku.

Dużo jest bartników w naszym kraju?

Niewiele. Trudni się tym zaledwie kilka osób. Ale też w Wielkopolsce praktycznie nie ma możliwości założenia barci w drzewach.

Po pierwsze, trudno byłoby znaleźć drzewo w odpowiednim wieku i o odpowiedniej średnicy. A jakby już się je znalazło, to jestem przekonany, że Lasy Państwowe nie wyraziłyby zgody na tego typu działalność. Być może w puszczech są jeszcze barcie, ale jeśli tam pozyskuje się z nich miód to raczej nie za pomocą leziwa, czyli sprzętu używanego w przeszłości przez bartników, składającego się z sznura i ławeczki. Teraz są one zastępowane wózkami i drabinami. No, ale też komu w obecnych czasach chciałoby się tak wspinać i do tego walczyć jeszcze z pszczołami...

Pan na pokazach prezentuje jednak tę dawną sztukę pozyskiwania miodu z barci. To chyba dość trudne i niebezpieczne zajęcie?

Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że swego czasu chcieliśmy ubezpieczyć te pokazy, ale żadna firma ubezpieczeniowa nie chciała tego zrobić. Głównie ze względu na to, że nie mamy dodatkowych zabezpieczeń, na przykład dźwigu. Robimy to więc na własną odpowiedzialność. Jak wysoko wchodzi? Czasami zdarza się, że na 5, a nawet 6 metrów.

W pana oczach strachu jednak nie widać?

Pewnie dlatego, że dla mnie to nie tylko praca, ale także hobby. Zwyczajnie lubię to co robię.

Rozmawiał Tomasz Sikorski

## ZIELONE PUNKTY DLA KAŻDEGO

Mapa jako przewodnik, piękne leśne otoczenie i punkty, do których zmierzamy – tak w skrócie można opisać rajd, który odbył się w Kamionkach, w Nadleśnictwie Babki.

Rajd oraz towarzyszący mu trening biegowy na orientację, to część szerszego projektu zmierzającego do stworzenia infrastruktury do tego rodzaju rekreacji. - Zielone punkty kontrolne to projekt otwarty, bezpłatny, dostępny dla każdego - mówi Agnieszka Korpala z Poco Loco Adventure, organizatora wydarzenia. - Generalnie chodzi o to, żeby osoby zainteresowane, czy to rodziny, wytrawni biegacze lub też turyści, znalazły kon-

kretnie punkty w lesie. Bo też dzięki nim dowiemy się, czy jesteśmy w dobrym miejscu – dodaje.

- Dzięki dokładnej mapie można ćwiczyć orientację w terenie i przy okazji podziwiać piękno przyrody o każdej porze roku – zachęca Anna Kautz z Poco Loco Adventure. - Podczas rajdu podpowiadaliśmy, jak czytać oznaczenia na mapie oraz jak korzystać z punktów kontrolnych. W ten sposób pokazujemy, że to interesujący, a także integrujący sposób na spędzenie czasu. Z tego co widziałam, szczególnie ona przypadła do gustu najmłodszym – dodaje.

Udostępniony w Nadleśnictwie Babki obszar to powierzchnia 5 km<sup>2</sup>, na której znajduje się 15 stałych punktów kontrolnych



FOT. MARCIE PAWLIK

- drewnianych słupków z białopomarańczowymi kwadratami i numerami, wyposażonymi w perforator – mechaniczny kasownik z igielkami. Trasa rodzinna ma ok. 3 km, natomiast biegowa - ok. 7,5 km. W ubiegłym roku identyczne zielone punkty kontrolne powstały w Nadleśnictwie Łopuchówko. Projekt ten powstał przy wsparciu powiatu poznańskiego.

Anna Jaworska

## SOŁECKA NIKE POJECHAŁA DO KOCIAŁKOWEJ GÓRKI

Wiesława Lisiak, sołtys Kociałkowej Górki w gminie Pobiedziska, w powiecie poznańskim, odebrała w Senacie RP dyplom i statuetkę „Sołeckiej Nike”. Była to już XX edycja konkursu „Sołtys Roku”, organizowanego przez redakcję „Gazety Sołeckiej” oraz Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów, pod patronatem Marszałka Senatu, prof. Tomasza Grodzkiego.

- Ta nagroda to dla mnie wielkie oraz bardzo miłe wyróżnienie. Ale też i wielkie zaskoczenie, bo się jej zupełnie nie spodziewałam. Mogę tylko podziękować władzom Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska, z burmistrzem Ireneuszem Antkowiakiem na czele, którzy mnie do tej nagrody nominowali – mówi Wiesława Lisiak, która sołtysem jest już od 20 lat. - Co uważam za swój największy sukces? To, że potrafię znaleźć z ludźmi wspólny język. Wychodzę bowiem z założenia, że podstawą pracy na tym sta-

nowisku jest umiejętność współpracy. I to na każdym szczeblu. Dzięki tej współpracy w Kociałkowej Górce powstała świetlica czy też wyremontowano drogi – dodaje.

Zdaniem laureatki „Sołeckiej Nike” dobry sołtys powinien być także pracowity i cierpliwy. - To praca społeczna i w tym przypadku trudno przeliczać ją na godziny. Trzeba ją po prostu lubić i się jej poświęcić. Tym bardziej, że czasami bywają trudne chwile

i trzeba je umieć przezwyciężyć – zapewnia Wiesława Lisiak. Celem konkursu „Sołtys Roku” jest promowanie najbardziej aktywnych sołtysów, którzy pracują na rzecz społeczności lokalnej, pełniąc tę funkcję co najmniej jedną kadencję. Oceny zgłoszeń i wyboru laureatów dokonuje specjalna kapituła, każdego roku typuje od siedmiu do jedenastu laureatów z całej Polski. W tej edycji przyznano jedenaście tytułów.

Tomasz Sikorski

#napomocUkrainie



Pomoc dla Ukrainy

www.powiat.poznan.pl/pomoc-dla-obywateli-ukrainy

16 1160 2202 0000 0002 7718 3060

z dopiskiem „Ukraina”



Zeskanuj kod  
aby wejść na stronę

# ROWEROWY ZAWRÓT GŁOWY

„Rower to jest świat” śpiewał swego czasu Lech Janerka. I coś w tym jest: dla wielu jednoślad to nie tylko jeden ze środków transportu, ale po prostu sposób na życie. Sprawdźmy zatem, co okolice Poznania oferują tym, którzy złapali bakcyła bicykla.



FOT. MACIEJ PAWLIK

## Na długich dystansach

Przez aglomerację poznańską przebiega kilka długo-dystansowych szlaków rowerowych. Najdłuższe wycieczki można zaplanować korzystając z międzynarodowego szlaku EuroVelo 9 zwanego Bursztynowym, prowadzącego nad Bałtyku po Adriatyk. Poznański Węzeł Rowerowy nad Jeziorem Maltańskim jest miejscem, gdzie zbiegają się szlaki regionalne: Szlak Stu Jezior, Piastowski Trakt Rowerowy i Ziemiański Szlak Rowerowy. Cały powiat poznański (i nie tylko) można przejechać na szagę Nadwarciańskim Szlakiem Rowerowym albo okrążyć, korzystając z Pierścienia Rowerowego dookoła Poznania: szlaku w kształcie koła z siedmioma „szprychami” – szlakami łącznikowymi. Żadnej konkretnej trasy nie narzuca natomiast gra turystyczna Rowerem wokół Poznania, jednak wskazówki do odczytania jej hasła końcowego rozsię są aż w 14 gminach.

## W Puszczy Zielonce

Wśród lasów i jezior Puszczy Zielonki wytyczono dwa

pierścienie rowerowe wraz z 12 szlakami łącznikowymi. Uwzględniając jeszcze Cysterski Szlak Rowerowy otrzymujemy gęstą sieć, umożliwiającą elastyczne planowanie eskapad na dwóch kółkach. Miłośnicy kolarstwa górskiego od niedawna mogą też skorzystać z 16 kilometrów tras Maximus Singletrack między Annowem i Mielnem. Do miejsca startu od strony Owińsk dojeżdża się obok białego roweru Ryszarda Walerycha, upamiętniającego tragicznie zmarłego wytrawnego rowerzystę i krajoznawcę. Listę wybranych rowerowych akcentów w rejonie Puszczy Zielonki zamyka mural na ścianie hali sportowej w Czerwonaku, promujący aktywność osób z niepełnosprawnościami jeżdżących rowerowymi wózkami.

## Wokół Parku Narodowego

Na terenie Lubonia, sąsiednich Komornik i Poznania funkcjonują kompatybilne systemy rowerów miejskich, które umożliwiają przejazdy przy użyciu jednego konta. Na ulicach sąsiedniego Puszczykowo i Mosiny można z kolei spo-

tkać żółto-czarne rowery funkcyjnego tam z powodzeniem społecznego projektu Darmowy Rower Małomiasteczkowy. Popularne DRooMy przydają się choćby na szlakach Nadleśnictwa Babki: Rogalińskim, Łabędzim i Szlaku Warty albo na trasie rowerowej gry turystycznej TRInO Rogaliński Park Krajoobrazowy. Szlakiem majestatycznych dębów.

Rowerzyści mogą też skorzystać z oferty... Mosińskiej Kolei Drezynowej, by drezyną rowerową dojechać do samego serca Wielkopolskiego Parku Narodowego. Północnymi obrzeżami parku przebiega Pierścień Rowerowy dookoła Gminy Dopiewo – najdłuższy z tamtejszych szlaków rowerowych, liczących łącznie ponad 60 km. Co istotne, szlaki łączą się również z podobnym systemem czterech oznakowanych tras w sąsiedniej gminie Tarnowo Podgórne, o długości nieco przekraczającej 100 km.

## Komfortowo i bezpiecznie

Asfaltowe drogi rowerowe, wolne od ruchu samochodowego,

to świetna opcja na bezpieczną wycieczkę rowerową, szczególnie dla najmłodszych. Taką przejażdżkę umożliwia droga Słonawy-Stobnica. Trasę o długości 12 km z wygodnymi miejscami postoju poprowadzono śladem dawnej linii kolejowej wzdłuż południowych obrzeży Puszczy Noteckiej. Wycieczkę można również odbyć w wariantcie rowerowo... wodnym: najpierw spływ tratwą kajakową z Przystani Kowale w Obornikach, a powrót rowe-rem. Bardzo komfortowo jeździ się również drogą rowerową Biedrusko-Radojewo prowadzącą obok Ośrodka Edukacji Leśnej Łysy Młyn. Od przyszłego roku wycieczkę będzie można przedłużyć wykorzystując nową kładkę pieszo-rowerową w Owińskach.

## Na promenadzie w Kórniku

W Kórniku wśród rowerzystów popularna jest promenada imienia Wisławy Szymborskiej. Przejeżdżając tą trasą nad Jeziorem Kórnickim, koniecznie trzeba zobaczyć efektowną instalację Czerwony Peleton, ustawioną na Prowencie. Na terenie gminy na rowerzystów czeka Borowiecki Ring



Rekreacyjny i Kórnicki Pierścień Rowerowy. Nie ma też problemu, by za znakami jednego ze szlaków dojechać na liczne Szlaki Rowerowe Regionu Śremskiego. Na dwóch kółkach można też przemierzać trasy tamtejszych Questów Regionu Śremskiego (szczególnie quest Z narodowym akcentem!), które rower mają nawet w swoim logo. W samym mieście działa Śremski Rower Miejski (prowadzony przez tego samego operatora, co Sucholeski Rower Gminny). Miejskie bicykle doskonale sprawdzą się na leniwej przejażdżce nadwarciańską promenadą albo jako dogodny środek transportu na plażę nad Jeziorem Grzymisławskim.

Piotr Basiński

## W SOBOTĘ BLUESOWO...

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią, powraca festiwal BLusowo. Jego jubileuszowa, 10. edycja odbędzie się 20 sierpnia w Lusowie. Tego dnia na scenie zaprezentują się Blue Wave Band, Nocna Zmiana Bluesa, Jagoda Kret oraz Ania Rusowicz. Zgodnie z tradycją, w Lusowie usłyszymy nie tylko czolowych wykonawców grających bluesa, ale również zdolnych debiutantów. Na głównej scenie zaprezentuje się bowiem czwórka finalistów konkursu. Dla laureata Grand Prix przewidziano nagrodę w wysokości 3500 zł oraz zaproszenie na kolejną edycję festiwalu. Gwiazdą BLusowa będzie wspomniana już Ania Rusowicz, która kojarzona jest przede wszystkim z muzyką retro. To nie dziwi, bo jej twórczość w dużej mierze nawiązuje do kolorowych lat 60- i 70-tych. W programie 10. jubileuszowej edycji Festiwalu BLusowo zaplanowane są również atrakcje dla dzieci. W przygotowanej specjalnie na tę okazję „Strefie Dziecięcej” będą gry i zabawy, a także koncert Wujka Ogórka. Późnym wieczorem zaplanowano też jam session z Joanną Piłarską, bluesmenką mieszkającą na co dzień w Tarnowie Podgórnym.

## ...A W NIEDZIELĘ NA LUDOWO

Dzień później, 21 sierpnia, na placu „U księdza za płotem”, także w Lusowie odbędzie się XXII Przegląd Zespołów Folklorystycznych połączony z Dożynkami Gminy Tarnowo Podgórne. Jak co roku, będzie to doskonała okazja do obejrzenia grup zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Tego dnia wybrzmie muzyka ludowa związana z różnymi regionami świata, m.in. z Algierii, Indii, Macedonii, Rumunii oraz Ukrainy. Nasz folklor reprezentować będą Zespół Pieśni i Tańca Chłudowianie, Zespół Folklorystyczny Złote Kłosa, Zespół Ludowy Gniewkowianie, Zespół Pieśni i Tańca Lusowiaczy oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Modraki. Oprócz występów na dużej scenie, będzie można skorzystać z folkowej strefy dziecięcej, gdzie odbędą się zabawy dla całej rodziny. W tym samym miejscu grupa Mozaika zaprezentuje spektakl muzyczny pt. „Księga muzyki i opowieści. Wędrowki po bliskim Wschodzie”. Szczegółowy program obu imprez, a także informacje o wszystkich zespołach na stronie organizatora, czyli GOK Sezam. (opr. ts)

## Polecamy

### FILM

**Sekret**  
Madeleine Collins



To ciekawy i trzymający w napięciu psychologiczny thriller, wyreżyserowany przez Antoine Barrauda. On również napisał scenariusz do tego filmu. Judith prowadzi podwójne życie przemierzając się między Szwajcarią a Francją. W Szwajcarii mieszka z Abdelem, z którym wychowuje córkę, a we Francji jest związana z Melvilem, z którym ma dwóch starszych synów. Stopniowo krucha równowaga oparta na tajemnicach, kłamstwach i ciągłych podróżach zaczyna niebezpiecznie wymykać się spod kontroli. Judith postanawia mimo wszystko brnąć w to dalej, chociaż oznacza to przyprawiającą o zawrót głowy eskalację zdarzeń. Sytuacja się mocno komplikuje, co z kolei niesie za sobą wiele różnych emocji. W tytułowej roli Virginie Efira.  
Agata Klauedel-Berndt  
Kultura Tarnowa

### PLYTA

**abacab**  
GENESIS

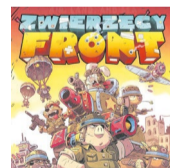
Zdaje się, że nikt nie ceni „abacab” Genesis - albo przynajmniej nikt się do tego nie przynajnie. Patrząc na utwory pokroju „Keepit Dark” czy, o zgrozo, „Who Dunit?” trudno się w zasadzie dziwić. Tyle, że dwie wspomniane kompozycje, jak i potwornie plastikowa produkcja, zdeterminowały odbiór całości, a przecież płyta może pochwalić się również kompozycjami – jeżeli nie wybitnymi – to przynajmniej niezwykle udanymi. Zachęcam do posłuchania „Dodo/Lurker”, „No Reply at All”, „Man on the Corner”, a i utwór tytułowy przecież wstydu nie przynosi. Tylko ta produkcja... Zmiana trendów i mód niesie, niestety ze sobą niebezpieczeństwo, że nowinki mogą być przyjmowane bezrefleksyjnie. Po fenomenalnym „Duke” przypadłość ta dotknęła i Genesis.  
Jakub Kozłowski  
Wydawnictwo In Rock



### GRA

**Zwierzęcy front**

To prosta i szybka gra karciana, dla dwóch osób. Stajemy w niej na czele swojej armii i próbujemy pokonać przeciwnika. Gramy dla tzw. przewagi na trzech polach manewrów – chodzi o powietrze, ląd i morze. By wygrać grę musimy kontrolować więcej obszarów niż nasz przeciwnik. Gra ma proste zasady - wykładamy pomiędzy graczami 3 karty z napisem powietrze, ląd i morze, a następnie zagrywamy po jednej z sześciu losowo dobranych kart. Karty te pasują do danych obszarów wojennych i tylko tam możemy je zagrać. No chyba, że zdolność innej karty mówi co innego... W każdej chwili możemy też wycofać się, dzięki czemu nasz przeciwnik otrzyma mniej punktów. Przewrotna, szybka i kompaktowa gra karciana...  
Tomasz Skoracki  
Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych Kości



### KSIAZKA

**Zaginiecie**  
Stephanie Mailer  
JOËL DICKER

30 lipca 1994 roku doszło do morderstwa burmistrza miasteczka Orpheck i jego rodziny. Zginęła też młoda kobieta, najprawdopodobniej świadek okrutnej zbrodni. Sprawę prowadzi detektyw Jesse Rosenberg, który szybko znajduje sprawcę. Po latach, kiedy detektyw szykuje się do przejścia na emeryturę, dostaje wiadomość od dziennikarki Stephanie Mailer, która sugeruje, że za zbrodnię ukarano niewłaściwego człowieka. Rosenberg chce odnaleźć dziennikarkę i poznać prawdę. Nie może jej jednak odszukać. Czy coś jej się stało? Czy miała rację? A może odnalazł ją prawdziwy zabójca? Bardzo dobry thriller detektywistyczny, polecany zwłaszcza fanom niewyjaśnionych zbrodni.  
Anna Walkowiak-Osowska  
Biblioteka Publiczna Swarzędz





Sobota  
10.09.2022 r.  
g. 12:00-16:00

# BEZPIECZNI W POWIECIE POZNAŃSKIM PIKNIK RODZINNY

 Zagrają:

**HOLEVIATERS • ABBA SHOW - POLSKA ABBA  
ORKIESTRA DĘTA CHLUDOWO**

 Atrakcje:

- **POKAZY SŁUŻB MUNDUROWYCH**
- **CIEPŁY DARMOWY POSIŁEK DLA WSZYSTKICH**
- **ZABAWY DLA DZIECI, WATA CUKROWA, POPCORN, DMUCHAŃCE**
- **COROCZNY hit** - kąpiel w pianie strażackiej na koniec pikniku
- **POKAZ SPRAWNOŚCI PSÓW RATOWNICZYCH**
  - poszukiwania ludzi w gruzowiskach, po katastrofach budowlanych,
  - sprawność psów, elementy posłuszeństwa i dyscypliny psa



 **Teren JRG-8 w Bolechowie, ul. Obornicka 1**